

Zamiarem Romy jest zatrzymanie Alissona Beckera przynajmniej na następny sezon. Brazylijczyk nie wydaje jednak żadnych deklaracji odnośnie swojej przyszłości i podobnie jest w wywiadzie, jaki udzielił *Mediaset*.

Sezon?

- Wszyscy musimy pracować ciężiej, gdyż w tym sezonie pracowaliśmy bardzo dużo, rozegraliśmy piękny sezon, ale nie wygraliśmy, taka jest rzeczywistość. Doszliśmy do półfinału, doszliśmy do trzeciego miejsca w tabeli, ale niczego nie wygraliśmy, a tego chcieliśmy od pierwszego dnia sezonu. To oznacza, że nie wypełniliśmy plany w stu procentach i musimy zrobić więcej w przyszłym sezonie, aby sprawić Romę bardziej zwycięską i przywieźć do domu trofeum.

Przyszłość?

- Tylko Bóg wie co się wydarzy. Przeżywam intensywnie każdą chwilę i to robiłem w tym sezonie, każdego dnia, w którym przychodziłem pracować do Trigorii. Staram się nie myśleć dużo o przyszłości, jestem szczęśliwy w Rzymie i myślę o Mundialu, o dobrej grze na Mundialu. Tym co będzie później, zajmę się później.

Di Francesco?

- Nasz sposób gry, który on wybrał, jest sposobem, w którym muszę pomagać drużynie, być precyzyjnym w stu procentach. Od Eusebio nauczyłem się pragnienia wygrywania i przygotowywania meczów, wyobrażając je sobie w głowie. Również na treningach pracujemy ciężko i to bardzo mi się podoba. W tym sezonie grałem bardzo dużo, to sprawia mi przyjemność.

Autor: abruzzo